



POLICJANCI Z LĘBORKA ZATRZYMALI 18-LATKA PODEJRZANEGO O PODPALENIE KAMIENICY

Policjanci z Lęborka zatrzymali 18-letniego mężczyznę, podejrzanego o podpalenie kamienicy w Lęborku. Wewnątrz domu było wówczas 25 osób w tym dzieci. Wczoraj zatrzymany mężczyzna usłyszał w Prokuraturze Okręgowej w Słupsku zarzuty, grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. Dziś sąd przychylił się do wniosku prokuratora oraz policji o areszt dla mężczyzny. 18-latek trafi do aresztu na 3 miesiące.

W ubiegłą niedzielę w nocy w Lęborku na ul. Pileckiego doszło do pożaru, w którym wiele osób w tym dzieci, doznało ciężkich obrażeń. W kamienicy przebywało wówczas 25 osób. Po zakończeniu przez strażaków działań gaśniczych na teren pogorzeliiska weszła policyjna grupa dochodzeniowo-śledcza oraz biegły z dziedziny pożarnictwa, aby ustalić przyczynę pożaru. Wstępna opinia biegłego wskazywała, iż mogło dojść do podpalenia budynku. Zebrane przez dzielnicowego oraz policjantów kryminalnych informacje pozwoliły na przypuszczenie, że doszło do podpalenia, a związek z przestępstwem może mieć typowany przez policjantów mieszkaniec powiatu lęborskiego. Działania mundurowych z Lęborka, wspólnie z prowadzącą śledztwo Prokuraturą Okręgową w Słupsku doprowadziły do zatrzymania 18-letniego mężczyzny, byłego partnera jednej z mieszkańek spalonego budynku. Zatrzymany mężczyzna, mieszkaniec gminy Nowa Wieś Lęborska w trakcie czynności wykonywanych przez policjantów przyznał się do podpalenia kamienicy. Mężczyzna usłyszał zarzut sprowadzenia zdarzenia, które zagraża życiu i zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach mające postać pożaru. Dziś Sąd Okręgowy w Słupsku na wniosek policji w Lęborku i Prokuratury Okręgowej w Słupsku zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2018-10-05
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku